

Z Małopolską Kurator Oświaty w obronie dzieci!

W obronie wolności słowa i praw rodziców!

Pani Barbra Nowak, wypełniając sumiennie obowiązki kuratora zatroskanego o bezpieczeństwo dzieci w placówkach edukacyjnych, słusznie zdemaskowała Standardy WHO, jako dokument pro-pedofilski, który ma zobligować nauczycieli do wprowadzania dzieci i młodzieży w czynności seksualne.

Komu zależy na tym, żeby dzieci już od najwcześniejszych lat życia w przedszkolach i szkołach były przyzwyczajane i wdrażane do podejmowania zachowań seksualnych? Komu zależy na tym, aby 4 letnie dzieci uczyły się masturbacji, a 12 letnie negocjowały uprawianie seksu?

Standardy Edukacji Seksualnej WHO mają nauczyć nasze dzieci, że tzw. prawa seksualne z aborcją na życzenie, gwarantują im swobodne podejmowanie kontaktów seksualnych od najmłodszych lat i nie powinny przejmować się zdaniem rodziców. Nasze dzieci mają być nakłaniane ponadto do:

- kwestionowania płci własnej, kolegów i koleżanek
- poddawania w wątpliwość różnic biologicznych między mężczyzną a kobietą
- traktowania wszelkich praktyk seksualnych, bez względu na wiek i stan, począwszy od homoseksualizmu, jako tak samo właściwych i uprawnionych
- przekonywania siebie i innych, że rodzina składająca się z mamy, taty i dzieci to przestarzały model życia, źródło dyskryminacji i przemocy.

Tak się już dzieje w szkołach publicznych na Zachodzie, gdzie prawa rodziców zostały w praktyce zlikwidowane.

Dyktatura globalnej sieci LGBTQI++ tak dalece ogłupiła i zniewoliła zachodnie społeczeństwa, że pod presją poprawności politycznej wprowadzono tam w życie ustawy antydyskryminacyjne, o równym traktowaniu i przeciwko „mowie nienawiści” i „homofobii”. Trwa szkalowanie, zastraszanie, i kneblowanie ust politykom, dziennikarzom, urzędnikom, naukowcom, duchownym i terapeutom, którzy odważą się sprzeciwić żądaniom agendy LGBTQI++. Za wypowiedzanie własnego zdania spotykają się z różnymi sankcjami; mają wytaczane procesy sądowe, są wykluczani z publicznej debaty, zwalniani z pracy, nakładane są na nich wysokie grzywny, szczerze się ich mobbingiem telefonicznym i mailowym.

W Polsce zaczyna się dzieć podobnie. Przypomnijmy chociażby sprawę drukarza z Łodzi, nauczycielki z Kielc, czy mistrzyni windsurfingu Magdy Klepackiej. Atak na te osoby, jak również na Barbrę Nowak ma posłużyć agendzie rewolucjonistów dla udowodnienia światu, że w Polsce sprawnie instalują swoją dyktaturę i wkrótce zdemontują prawa rodziców, a wraz z nimi kolejne wolności obywatelskie.

Domagam się, aby Barbra Nowak pozostała na stanowisku Kuratora Oświaty i aby nie naruszano jej dobrego imienia!

Domagam się od MEN oficjalnego stanowiska i konkretnych działań w sprawie ochrony szkół przed seksualną indoktrynacją! Przypominamy, że w polskim prawie brak reakcji na popełniane zło jest współuczestnictwem w przestępstwie.

Domagam się, aby minister Anna Zalewska zobligowała pozostałych kuratorów oświaty do podjęcia konkretnych działań uniemożliwiających grupom propagującym permisywizm seksualny zgodny z agendą LGBT prowadzenie pseudo- edukacji w szkołach i przedszkolach.

Te kroki są konieczne, gdyż w kolejnych miastach pojawiły się już zapowiedzi uchwalania podobnych deklaracji lobby LGBT.